

Sygn. akt IV U 1114/17

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 czerwca 2018r.

Sąd Okręgowy w Elblągu Wydział IV Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Tomasz Koronowski

Protokolant: st. sekr. sądowy Anna Tomaszewska

po rozpoznaniu w dniu 18 czerwca 2018r. w Elblągu na rozprawie

sprawy z odwołań D. K. i T. K.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w E.

z dnia 31 stycznia 2017r. znak: (...), dotyczącej D. K. i znak (...)(...) dotyczącej T. K.

o przeniesienie odpowiedzialności z tytułu składek

I. umarza postępowanie w zakresie, w którym odwołania zostały uwzględnione w decyzjach z dnia 16 marca 2017r. znak (...) (...) i znak (...) (...);

II. zmienia zaskarżoną decyzję znak (...) (...) w ten sposób, że stwierdza brak podstaw do przeniesienia na D. K. odpowiedzialności za zobowiązania spółki cywilnej (...) z tytułu nieopłaconych składek;

III. zmienia zaskarżoną decyzję znak (...) (...) w ten sposób, że stwierdza brak podstaw do przeniesienia na T. K. odpowiedzialności za zobowiązania spółki cywilnej (...) z tytułu nieopłaconych składek.

Sygn. akt IV U 1114/17

## UZASADNIENIE

Skarżący D. K. i T. K. wnieśli odwołania od decyzji pozwanego Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w E. z dnia 31 stycznia 2017r.: znak (...) (...), dotyczącej D. K. i znak (...) (...), dotyczącej T. K., którymi to decyzjami organ rentowy stwierdził przeniesienie na skarżących odpowiedzialności za zobowiązania spółki cywilnej (...) podatкови z tytułu nieopłaconych składek. Skarżący kwestionowali prawidłowość obliczenia zaległości składkowej.

W odpowiedzi na odwołania pozwany wniósł o ich oddalenie i o zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego. Wywodzono, że skarżący prowadzili działalność w formie spółki cywilnej pod nazwą (...) Podatkowi, w związku z którą to działalnością doszło do powstania zaległości z tytułu składek na ubezpieczenia społeczne i ubezpieczenie zdrowotne. Powołując się na przepisy Ordynacji podatkowej i ustawy z dnia 13 października 1998r. o systemie ubezpieczeń społecznych (obecnie Dz.U. z 2017r. poz. 1778 ze zmianami; dalej: ustawa systemowa), pozwany wywodził, że zaskarżona decyzja była zasadna co do jej meritum. Co do wysokości zaznaczono, że decyzjami z dnia 16 marca 2017r. odwołania w części uwzględniono. Zaległości ujęto w formie tabelarycznej.

Postanowieniem z dnia 4 października 2017r. sprawy z obu odwołań zostały połączone.

Zarządzeniem z dnia 4 października 2017r. zobowiązano pozwanego do rozważania uchylecia zaskarżonych decyzji, które nie powinny mieć charakteru konstytutywnego, tj. nie powinny przenosić odpowiedzialności na współników

spółki cywilnej, a powinny co najwyżej stwierdzać wysokość zaległości składkowych, za które odpowiedzialność ponoszą wspólnicy spółki cywilnej, którzy to wspólnicy są solidarnie płatnikiem. W odpowiedzi na to zobowiązanie organ rentowy wskazał, że brak jest podstaw prawnych do uchylenia zaskarżonych decyzji. Zauważyć należy bowiem, iż w bogatym orzecznictwie zarówno sądów powszechnych i Sądu Najwyższego czy sądów administracyjnych niejednokrotnie zamiennie przewijają się zwroty: „decyzja przenosząca odpowiedzialność na osoby trzecie”, „decyzja o odpowiedzialności”, „postępowanie dotyczące odpowiedzialności” czy „orzeczenie o odpowiedzialności osób trzecich”. Również w przedmiotowej sprawie Sąd w postanowieniu z dnia 4 października 2017r. określił przedmiot sprawy jako „o przeniesienie odpowiedzialności z tytułu składek”. Co więcej - nawet w razie braku stwierdzenia w decyzji solidarnej odpowiedzialności wspólników spółki cywilnej za zaległości z tytułu składek, sąd rozstrzygający w sprawie z zakresu ubezpieczeń społecznych nie może zmienić tejszej decyzji, jeśli mimo wskazanej wady jest ona zgodna z przepisami prawa materialnego. Przedmiotowa wada konstrukcyjna decyzji nie ma bowiem znaczenia dla rozstrzygnięcia. Rzeczą sądu orzekającego w sprawie winno być natomiast zbadanie prawidłowości decyzji przede wszystkim pod kątem wysokości zaległości składkowych w nich stwierdzonych oraz podstaw i zasad odpowiedzialności wspólników za te zaległości. Pozwany powołał się w tej kwestii na wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 29 czerwca 2017r. w sprawie III AUa 548/16.

### **Sąd zważył, co następuje:**

W pierwszej kolejności należy zaznaczyć, że w zakresie, w którym odwołania zostały uwzględnione decyzjami organu rentowego z dnia 16 marca 2017r., odwołania nie podlegały merytorycznej ocenie Sądu z uwagi na treść art. 477<sup>13</sup> § 1 kpc, co skutkowało częściowym umorzeniem postępowania (pkt I. wyroku).

W pozostałym zakresie odwołania były uzasadnione. Wynika to stąd, że spółka cywilna nie jest płatnikiem, nie było zatem możliwości wydania decyzji konstytutywnych o przeniesieniu na skarżących zobowiązań składkowych takiej spółki.

Należy zauważyć, że kwestia podmiotowości spółki cywilnej, a co za tym idzie – tego, czy spółka taka ma status płatnika składek, budziła wątpliwości na gruncie prawa ubezpieczeń społecznych. Podstawowe znaczenie ma bowiem to, czy w relacji zachodzącej z Zakładem Ubezpieczeń Społecznych (której przedmiotem jest spór o podleganie ubezpieczeniu i ustalenie podstawy wymiaru składek) zdolność prawną posiada spółka cywilna, czy też jej wspólnicy. W pierwszej kolejności należy zatem sięgnąć do przepisów ustawy systemowej. Określa ona w art. 4 pkt 2, że płatnikiem składek w stosunku do pracowników jest pracodawca. Ustawa systemowa nie zdefiniowała pojęcia pracodawcy. Oznacza to, że zastosowanie będzie miała definicja zawarta w art. 3 kp, który przyjmuje, że jest nim jednostka organizacyjna, choćby nie posiadała osobowości prawnej, a także osoba fizyczna, jeśli zatrudniają one pracowników. W orzecznictwie i literaturze przedmiotu od dawna toczy się dyskurs prawny sprowadzający się do pytania, czy spółce cywilnej można przyznać status pracodawcy. Sąd Najwyższy zaakceptował odpowiedź pozytywną (wyroki Sądu Najwyższego z dnia 7 listopada 1998r., I PRN 84/95, OSP 1996, z. 9, poz. 158; z dnia 6 lutego 1997r., I PKN 77/96, OSNAPiUS 1997 nr 18, poz. 340). Pojawił się też pogląd nawiązujący do pojęcia „jednostki organizacyjnej”, o której mowa w art. 3 kp. W uzasadnieniu wyroku z dnia 28 lipca 1999r., I PKN 683/98, OSNAPiUS 2000 nr 20, poz. 751, Sąd Najwyższy stwierdził, że cechą pozwalającą uznać jednostkę organizacyjną nieposiadającą osobowości prawnej za pracodawcę jest odpowiednie jej wyodrębnienie organizacyjno-finansowe, a przede wszystkim zdolność do zatrudniania pracowników. Przedsiębiorstwo powstałe na podstawie spółki cywilnej może spełniać powyższe przesłanki, jednak nie znaczy to, że więź zobowiązaniowa wspólników jest pracodawcą (zob. L. Miroszewski, Czy spółka cywilna jest pracodawcą, PiZS 2000, nr 9, s. 33-40; por. uchwałę składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 14 stycznia 1993r., II UZP 21/92, PiZS 1993 nr 12, s. 82, z glosą J. Skoczyńskiego; wyroki Sądu Najwyższego z dnia: 7 listopada 1995r., I PRN 84/95, OSNAPiUS 1996 nr 12, poz. 170; 8 maja 1998r., III RN 34/98, OSNAPiUS 1999 nr 5, poz. 157; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 29 stycznia 1999r., II UKN 507/98, OSNAPiUS 2000 nr 11, poz. 447).

Pogląd głoszący o tym, że spółka cywilna jest pracodawcą, był wielokrotnie przedstawiany w orzeczeniach Sądu Najwyższego i Naczelnego Sądu Administracyjnego. Do zapatrywania tego nawiązał Naczelny Sąd Administracyjny w

wyroku z dnia 3 lutego 2011r., II FSK 838/10, LEX nr 1012079, jak również Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 8 stycznia 2008r., II PZP 8/07, LEX nr 333067, i wyrokach z dnia 18 września 2008r., II PK 28/08, LEX nr 785524; z dnia 5 września 2001r., I PKN 830/00, LEX nr 49684; z dnia 10 maja 1996r., I PRN 63/95, LEX nr 25766; z dnia 18 lutego 1998r., II UKN 525/97, LEX nr 35041 oraz w postanowieniu z dnia 29 stycznia 1999r., II UKN 507/98, LEX nr 165880. Również na gruncie ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych Sąd Najwyższy przyjmował, że skoro pracodawcą w rozumieniu art. 3 kp jest spółka cywilna, również spółka cywilna, a nie tworzący ją wspólnicy, jest płatnikiem składek na ubezpieczenia społeczne zatrudnionych w niej pracowników w myśl art. 4 pkt 2 lit. a ustawy systemowej (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 marca 2014r., II UK 449/13, LEX nr 1451362).

Jednak w nowszym orzecznictwie odstąpiono od poglądu, że spółka cywilna może być pracodawcą. Argumenty przemawiające za zmianą zapatrywania przedstawił Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 4 marca 2015r., I UK 255/14, LEX nr 1677796. W uzasadnieniu tego wyroku Sąd Najwyższy wskazał, że „Zgodnie z art. 3 k.p. pracodawcą jest jednostka organizacyjna, choćby nie posiadała osobowości prawnej, a także osoba fizyczna, jeżeli zatrudniają one pracowników. Jak wiadomo, pojęcie pracodawcy zostało wprowadzone do Kodeksu pracy przez art. 1 pkt 3 ustawy z dnia 2 lutego 1996 r. o zmianie ustawy Kodeks pracy oraz o zmianie niektórych ustaw (Dz.U. z 1996 r. Nr 24, poz.110) z dniem 2 czerwca 1996 r. i do tej pory było przedmiotem licznych wypowiedzi judykatury (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia: 19 września 1996 r., I PRN 101/95, OSNP 1997 nr 7, poz. 112; 19 grudnia 1997 r., I PKN 448/97, LEX nr 34181; 18 lutego 1998 r., II UKN 525/97, OSP 1999 nr 7-8, poz. 130; 20 października 1998 r., I PKN 390/98, Wspólnota 2000 nr 6, poz. 19; 22 sierpnia 2003 r., I PK 284/02, LEX nr 119663; 4 listopada 2004 r., I PK 25/04, LEX nr 151288; 18 października 2011 r., III UK 22/11, OSNP 2012 nr 21-22, poz. 266; 18 września 2013 r., II PK 4/13, LEX nr 1375183 oraz uchwała Sądu Najwyższego z dnia 3 sierpnia 2007 r., I PZP 7/07, OSNP 2008 8 nr 5-6, poz. 55). Równolegle w doktrynie poszukiwano odpowiedzi na pytanie o konstytutywne cechy podmiotu zatrudniającego (por. Z. Hajn, Pojęcie pracodawcy po nowelizacji Kodeksu pracy, cz. 1, PiZS 1997 nr 5 oraz cz. II, PiZS 1997 nr 6; K. Jaśkowski, E. Maniewska, Kodeks pracy. Komentarz, Kraków 2003 r.; M. Gersdorf, Jeszcze w sprawie sporu o pojęcie pracodawcy, PiZS 1997 nr 2, s. 35). Literatura specjalistyczna poświęca także sporo miejsca zagadnieniu statusu spółki cywilnej na gruncie prawa pracy (por. J. Knieć, Problematyka zdolności sądowej spółki cywilnej w świetle zmian w prawie gospodarczym, handlowym i cywilnym, Studia Iuridica Lublinensia 2004 r. nr 3, str. 67-82; L. Miroszewski : Wspólnicy spółki cywilnej jako pracodawcy, PiZS z 2000 nr 11, str. 19-26, Czy spółka cywilna jest pracodawcą PiZS z 2000 nr 9, str. 33-39; M. Piankowski, Pracodawca jako jednostka organizacyjna i strona stosunku pracy, Gdańskie Studia Prawnicze 2005 nr 2; Ł. Pisarczyk, Pracodawca wewnętrzny, MPP 2004 nr 12). Powyższe przykłady skłaniają do refleksji, że zarówno judykatura, jak i literatura fachowa wyjaśniają zagadnienie związane z pojęciem pracodawcy w sposób wyczerpujący, a zatem na tym tle obecnie nie powinny powstawać wątpliwości komu taki status przysługuje. Mimo bogatego materiału porównawczego skarżący formułuje wadliwe stanowisko, że status pracodawcy przysługuje spółce cywilnej. Przywołana w tym celu argumentacja nie dostrzega zmian, jakie miały miejsce w ostatnich latach (o czym dalej), a tym samym odwołuje się do poglądów judykatury, które wskutek zmian w prawie materialnym nie wywołują dziś skutków zgodnych z kierunkiem interpretacji przez skarżącego art. 3 k.p. Klaryfikacja podniesionego w skardze zarzutu naruszenia art. 3 k.p. wymaga analizy następujących elementów. Przede wszystkim chodzi o możliwość uznania za pracodawcę jednostki organizacyjnej nie posiadającej osobowości prawnej. Jej upodmiotowienie w sporach pracowniczych nie budzi obecnie wątpliwości. Przy czym samo pojęcie jednostki organizacyjnej nie posiadającej osobowości prawnej obejmuje swym zakresem podmioty, którym przepisy prawa nadają możliwość bycia podmiotem praw i obowiązków (tak zwane ułomne osoby prawne), jak i obejmuje swym zakresem jednostki organizacyjne stanowiące część osób prawnych. Pojmowanie jednostki organizacyjnej w tym pierwszym aspekcie nabiera znaczenia w sprawie. Nie budzi wątpliwości o stwierdzenie, że spółka cywilna nie ma podmiotowości prawnej. Przywołana teza implikuje wniosek, że stroną zawieranych umów o pracę są wszyscy wspólnicy, a nie spółka. Majątek spółki jest majątkiem wspólnym wspólników, a odpowiedzialność za zobowiązania ponoszą solidarnie wspólnicy. Przedstawiona wyżej argumentacja nie oznacza stwierdzenia, że każdy wspólnik spółki cywilnej jest odrębnym pracodawcą. Wspólnicy takiej spółki nie są indywidualnymi pracodawcami pracownika, każdy z nich bowiem działa jako pracodawca (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 marca 2012 r., II PK 170/11, LEX nr 1211150). Warto zauważyć, że wspólnikiem może być każdy podmiot prawa, a więc osoba fizyczna, osoba prawna, a także jednostka organizacyjna niebędąca osobą prawną, której ustawa przyznaje zdolność prawną, o której mowa

w art. 331 k.c. (np. spółka jawna, komandytowa). Liczba wspólników jest przy tym dowolna, nie podlega żadnym ograniczeniom (por. Komentarz do art. 860 k.c. pod red. A. Kidyby, LEX 2014). W ujęciu historycznym w judykaturze (por. uchwałę składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 14 stycznia 1993 r., II UZP 21/92, PiZS 1993 nr 12, s. 82, z glosą J. Skoczyńskiego; wyroki Sądu Najwyższego z dnia: 7 listopada 1995 r., I PRN 84/95, OSNP 1996 nr 12, poz. 170; 8 maja 1998 r., III RN 34/98, OSNP 1999 nr 5, poz. 157; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 29 stycznia 1999 r., II UKN 507/98, OSNP 2000 nr 11, poz. 447) wyrażano stanowisko, że wyodrębniona jednostka organizacyjna spółki cywilnej zatrudniająca pracowników jest zakładem pracy w rozumieniu art. 3 k.p. i ma zdolność sądową i procesową. Zaprezentowane stanowisko było zakotwiczone w treści art. 2 ust. 2 ustawy z dnia 23 grudnia 1988 r. o działalności gospodarczej (Dz.U. Nr 41, poz. 324 ze zm.). Przepis ten wprowadził do systemu prawa pojęcie „przedsiębiorcy”, za którego ustawa uważała także jednostkę organizacyjną nie mającą osobowości prawnej, a utworzoną zgodnie z przepisami prawa, jeżeli jej przedmiot działania obejmuje prowadzenie działalności gospodarczej. W tej sytuacji spółka cywilna w zakresie prowadzonej działalności gospodarczej była traktowana jako przedsiębiorca, a co za tym idzie nie mogła być utożsamiana z tworzącymi ją osobami fizycznymi – wspólnikami. Od tego czasu stan prawny uległ zmianie. Chronologicznie rzecz ujmując ustawa o działalności gospodarczej została uchylona z dniem 1 stycznia 2001 r. przez art. 99 pkt 2 10 ustawy z dnia 19 listopada 1999 r. - Prawo działalności gospodarczej (Dz.U. Nr 101, poz. 1178 ze zm.), uchylonej z kolei przez obowiązującą obecnie ustawę z dnia 2 lipca 2004 r. o swobodzie działalności gospodarczej (jednolity tekst: Dz.U. z 2013 r., poz. 672 ze zm.). W świetle treści art. 2 ust. 2 ustawy - Prawo działalności gospodarczej oraz art. 4 ust. 1 ustawy o swobodzie działalności gospodarczej, za przedsiębiorcę nie uznaje się już jednostki organizacyjnej niemającej osobowości prawnej. Przedsiębiorcą w rozumieniu tych przepisów jest osoba fizyczna, osoba prawna oraz niemająca osobowości prawnej spółka prawa handlowego, która zawodowo, we własnym imieniu podejmuje i wykonuje działalność gospodarczą. Za przedsiębiorców uznaje się także wspólników spółki cywilnej w zakresie wykonywanej przez nich działalności gospodarczej (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 17 czerwca 2014 r., II UZ 34/14, LEX nr 1487088). W tym samym duchu wypowiada się doktryna, twierdząc że przedsiębiorstwo (art. 551 k.c.) utworzone w ramach spółki nie może aktualnie zatrudniać pracowników we własnym imieniu i działa na rachunek wspólników (por. L. Miroszewski, Czy spółka cywilna jest pracodawcą, PiZS 2000 nr 9, s. 38).”

Jak wyjaśnił Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 14 grudnia 2017r. sprawie II UK 643/16, powołując się na wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 marca 2012r., II PK 170/11, spółka cywilna nie ma podmiotowości prawnej i jest zobowiązaniem (umową) zawartą do osiągnięcia wspólnego celu gospodarczego (art. 860 kc). Wspólnicy (czy wspólnicy - przedsiębiorcy) tworzący spółkę cywilną nie są indywidualnymi pracodawcami pracownika, lecz każdy z nich działa jako pracodawca, tylko dlatego, że jest w umowie spółki cywilnej i pozwala mu na to umowa spółki oraz ustawa (art. 865 § 1 kc). Spółka cywilna jest kontraktem (umową) i jako taka nie może być pracodawcą, bo sama w sobie nie jest podmiotem prawa. Pojęcie pracodawcy, przy określonej konwencji, nie może być całkowicie oderwane od podmiotowości (osobowości) prawnej, chodzi wszak o zakotwiczenie odpowiedzialności w określonym majątku, stąd wskazuje się na wspólników jako uprawnionych do działania za pracodawcę i odpowiedzialnych za pracodawcę, co nie znaczy, że pracodawcą jest tyle podmiotów ilu jest wspólników w spółce (zob. też wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 grudnia 2015r., I PK 231/15, LEX nr 2043736).

Z powyższych rozważań wynika, że obecnie dominuje pogląd kontestujący możliwość posiadania przez spółkę cywilną statusu pracodawcy w rozumieniu art. 3 kp. Zmianę stanowiska Sądu Najwyższego należy wiązać ze zmianą definicji przedsiębiorcy. Na gruncie proceduralnym dobitnie tendencję tę przedstawił Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 17 czerwca 2014r., II UZ 34/14, LEX nr 1487088. Wskazano w nim, że spory rozstrzygane w postępowaniu w sprawach z ubezpieczenia społecznego wynikają ze stosunku prawnego opierającego się na relacji między organem ubezpieczeń społecznych, ubezpieczonym i płatnikiem składek, konstruowanej wokół publicznoprawnej instytucji finansowania i redystrybucji świadczeń z ubezpieczenia społecznego, która to więź powstaje z mocy prawa, automatycznie i niezależnie od woli jej stron. Stronami materialnego stosunku ubezpieczenia społecznego są więc oprócz organu rentowego, ubezpieczony i płatnik składek na te ubezpieczenia. Więż istniejąca pomiędzy płatnikiem a organem rentowym ma charakter pochodny w relacji do stosunku ubezpieczenia. Do jej powstania dochodzi wraz z powstaniem stosunku ubezpieczenia, czyli objęcia ubezpieczeniem osoby spełniającej określone ustawowo kryteria. Stroną

postępowania o podleganie ubezpieczeniom społecznym i zapłaty składek powinien być zatem płatnik składek na te ubezpieczenia, czyli pracodawca. Skoro nie może nim być spółka cywilna, to status ten przysługuje wspólnikom. Sąd Najwyższy w przywołanym postanowieniu z dnia 17 czerwca 2014r. zwrócił uwagę, że zgodnie z art. 29 kpa w związku z art. 123 ustawy systemowej stronami w postępowaniu administracyjnym mogą być osoby fizyczne i osoby prawne, a gdy chodzi o państwowe i samorządowe jednostki organizacyjne i organizacje społeczne - również jednostki nieposiadające osobowości prawnej. Spółki prawa cywilnego nie mieszczą się w żadnej kategorii podmiotów wymienionych w art. 29 kpa. Nie posiadają one osobowości prawnej i nie są jednostkami organizacyjnymi niebędącymi osobami prawnymi, którym odrębna ustawa przyznaje zdolność prawną.

Zdaniem Sądu art. 115 § 1 Ordynacji podatkowej należy stosować w zakresie należności składkowych stosownie do art. 31 ustawy systemowej, tj. nie wprost, a odpowiednio. Wprawdzie zgodnie z tym przepisem wspólnik spółki cywilnej, jawnej, partnerskiej oraz komplementariusz spółki komandytowej albo komandytowo-akcyjnej odpowiada całym swoim majątkiem solidarnie ze spółką i z pozostałymi wspólnikami za zaległości podatkowe spółki, jednak skoro spółka cywilna nie może być płatnikiem w rozumieniu ustawy systemowej, to nie ma nie tylko potrzeby, ale i możliwości przenoszenia na wspólników takiej spółki należności z tytułu zobowiązań składkowych. Jeśli zatem wolą organu rentowego było określenie zaległości składkowej skarżących z tytułu działalności gospodarczej prowadzonej przez nich w formie spółki cywilnej, pozwany powinien był wydać decyzje określające wyłącznie stan zadłużenia składkowego skarżących (równie dobrze mogłaby to być jedna decyzja stwierdzająca stan zadłużenia obojga skarżących), a nie decyzje przenoszące na nich taką odpowiedzialność. Sąd nie miał możliwości zmiany zaskarżonych decyzji w taki sposób, aby były one zgodne z podanymi tu wskazówkami, gdyż zakres postępowania kontrolnego z odwołania od decyzji organu rentowego wyznacza sama decyzja – stąd zresztą wskazanie przez Sąd w postanowieniu z dnia 4 października 2017r. i w wyroku, że przedmiotem sprawy jest przeniesienie odpowiedzialności z tytułu składek. Deklaratywne orzekanie o wysokości zaległości składkowych skarżących w miejsce konstytutywnego przeniesienia na nich odpowiedzialności wykraczałoby poza zakres objęty zaskarżonymi decyzjami, gdyż skutkowałoby rozstrzygnięciem pogarszającym sytuację prawną skarżących. Wbrew przy tym wywodom pozwanego, omawiana usterka zaskarżonych decyzji nie miała charakteru proceduralnego, który powinien pozostać poza zakresem badania przez sąd ubezpieczeń społecznych, a charakter merytoryczny, nie mogła zatem pozostać niezauważona przez Sąd. Wynika to stąd, że błąd organu rentowego w sposobie sformułowania decyzji doprowadziłby, w przypadku oddalenia odwołań, do nałożenia na skarżących obowiązku niewynikającego z przepisów prawa.

Przywołany w piśmie pozwanego z dnia 10 listopada 2017r. wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie nie przystawał do stanu faktycznego rozpatrywanej sprawy, gdyż – jak wynika z uzasadnienia tego wyroku – zaskarżone tam decyzje organu rentowego były sformułowane prawidłowo, tj. ustalały wysokość zadłużenia składkowego wspólników spółki cywilnej, a nie przenosiły na nich tego zobowiązania, zaś podnoszony przez pozwanego problem proceduralny w tamtej sprawie sprowadzał się do tego, czy organ rentowy powinien był wydać jedną decyzję wspólną, czy też mógł wydać odrębne decyzje co do każdego ze wspólników.

Biorąc powyższe pod uwagę, Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, że zaskarżone decyzje należy zmienić na podstawie art. 477<sup>14</sup> § 2 kpc, stwierdzając brak podstaw do przeniesienia na skarżących odpowiedzialności za zobowiązania ich spółki cywilnej. Należy jednak zaznaczyć, że takie rozstrzygnięcie nie zamyka organowi rentowemu drogi do wydania prawidłowej / prawidłowych decyzji, tj. decyzji o charakterze deklaratywnym, określającej / określających wysokość zadłużenia składkowego skarżących, powstałego w związku z działalnością gospodarczą, prowadzoną przez nich w formie spółki cywilnej.